

Sygn. akt XXVIII C 9437/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SO Tomasz Leszczyński

Protokolant: stażysta Anna Gąsiniak

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2023 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. K., M. K. (1)

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie (symbol 049cf)

Zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. łącznie na rzecz D. K. i M. K. (1) kwotę 57.060,58 (pięćdziesiąt siedem tysięcy sześćdziesiąt i 58/100) złotych oraz 46.901,41 (czterdzieści sześć tysięcy dziewięćset jeden i 41/100) franków szwajcarskich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 maja 2023 roku do dnia zapłaty;

Ustala, że Umowa Kredytu Hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 30 maja 2008 roku zawarta pomiędzy (...) Bank S.A. (...) Oddziałem w Ł. a D. K. i M. K. (1) w dniu 3 czerwca 2006 roku jest nieważna;

Oddala powództwo w pozostałym zakresie;

Zasądza od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. łącznie na rzecz D. K., M. K. (1) kwotę 11.934,00 (jedenaście tysięcy dziewięćset trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę:

10.800,00 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

120,00 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt XXVIII Cz 696/21.

Sygn. akt XXVIII C 9437/21

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 18 maja 2023 r.

Pozwem z dnia 20 lipca 2021 r. (data prezentaty, pozew k. 3-79) M. K. (1) i D. K. domagali się:

zasądzenia od pozwanego łącznie na ich rzecz kwoty 57.060,58 PLN oraz kwoty 46.901,41 CHF tytułem zwrotu korzyści majątkowej uzyskanej przez pozwanego kosztem powodów bez podstawy prawnej, które to świadczenie było nienależne wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następującego po dniu doręczenia odpisu pozwu aż do dnia zapłaty, która to kwota stanowi całość wpłaconego przez powodów świadczenia z tytułu Umowy kredytu nr

hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 30 maja 2008 r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w K. – (...) Oddział w Ł., a powodami M. K. (1) i D. K.,

ustalenia nieważności umowy kredytu o której mowa powyżej.

Powodowie zgłosili też roszczenia ewentualne oraz domagali się zasądzenia na ich rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej z uwagi na duży nakład pracy pełnomocnika powodów i przedstawienie wraz z pozwem profesjonalnych wyliczeń.

W uzasadnieniu pozwu przedstawiono argumenty przemawiające zdaniem strony powodowej za uznaniem przedmiotowej Umowy za nieważne jako sprzecznej z art. 69 ustawy Prawo bankowe oraz z art. 58 k.c., a także za uznaniem, że postanowienia dotyczące klauzul indeksacyjnych stanowią postanowienia abuzywne (pозew – k. 3-79).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 98 § 1¹ k.p.c.).

Pozwany zakwestionował roszczenia powodów zarówno co do zasady, jak i wysokości wskazując, że umowa kredytu nie zawiera postanowień niedozwolonych, a roszczenie nienależnego świadczenia nie zasługuje na uwzględnienie, ponadto pozwany podniósł brak interesu prawnego po stronie powodowej w zakresie wytoczenia powództwa o ustalenie oraz zarzut przedawnienia roszczeń. Pozwany podniósł dalej, że powodowie zostali prawidłowo poinformowani o ryzykach związanych z indeksowaniem kredytu do CHF (odpowiedź na pozew k. 156-264).

Do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (protokół rozprawy z dnia 18 maja 2023 roku – k. 320-322).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank S.A. jest następcą prawnym (...) Banku S.A. pod tytułem ogólnym (okoliczność bezsporna).

W dniu 11 kwietnia 2008 r. powodowie złożyli w (...) Bank S.A. w K. – (...) z Oddziałem w Ł. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego. Kredyt miał być przeznaczony na zakup i remont mieszkania. Powodowie zawnioskowali o udzielenie kredytu w kwocie 200.000,00 zł, indeksowanego do waluty CHF, zaś proponowany okres kredytowania oznaczyli na okres 30 lat (wniosek kredytowy nr (...) – k. 191-197).

Przy złożeniu wniosku powodowie podpisali oświadczenie o wyborze waluty obcej. Wskazano w nim, że zapoznali się z pojęciami ryzyka walutowego i ryzyka stopy procentowej, oraz że zapoznali się z modelową sytuacją dotyczącą kredytu w kwocie 150.000 zł indeksowanego do CHF, udzielonego na 15 lat i spłacanego w ratach równych, przy czym oprocentowanie kredytu złotowego wynosiło 6%, zaś indeksowanego – 3%. Oświadczenie wskazywało porównanie:

- wysokości rat kredytu przy aktualnym kursie CHF (1.259,13 zł i 1.032,91 zł),

- wysokość raty przy założeniu, że kwota kredytu jest większa o 20% a stopa kredytowa odpowiada stopie kredytu złotowego – 1.510,96 zł,

- wysokość raty przy założeniu, że wysokość raty przy założeniu, że kurs wzrośnie o zmienność kursów z ostatnich 12 miesięcy (tj. o 0,3752 zł czyli o 15,6 %) – 1.194,04 zł,

- wysokość raty przy założeniu, że stopa procentowa jest wyższa o 4 punkty bazowe – odpowiednio 1.599,36 zł i 1.340,21 zł,

- wysokość raty przy założeniu, że stopa procentowa wzrośnie o zmienność tej stopy z ostatnich 12 miesięcy (tj. o 1,83 punktu procentowego) – odpowiednio 1.409,57 zł i 1.070,10 zł (oświadczenie k. 209).

W dnia 3 czerwca 2008 r. powodowie podpisali z (...) Bankiem S.A. (...) (...) Oddział w Ł. z siedzibą w K. – umowę o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowanego do CHF. (umowa sporządzona została w dniu 30.05.2008 r.) Pozwany Bank udzielił kredytu w kwocie 199.769,88 zł z przeznaczeniem:

w wysokości 172.000 złotych polskich na pokrycie części nabycia nieruchomości opisanej w par. 3 ust. 1 umowy na rachunek Zbywcy,

w wysokości 18.000,00 złotych polskich na pokrycie kosztów remontu nieruchomości opisanej w par. 3 ust. 1 umowy na rachunek Kredytobiorcy,

w wysokości 3.995,40 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości,

w wysokości 1.150,85 złotych polskich na pokrycie składek ubezpieczeniowych, o których mowa w § 4 ust. 1 umowy kredytowej,

w wysokości 3.800,00 złotych polskich na uiszczenie opłaty z tytułu ubezpieczenia na życie w (...) S.A. na rachunek wskazany w umowie,

w wysokości 224,32 złotych polskich na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu,

w wysokości 599,31 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki.

Wypłata kredytu miała być zrealizowana jednorazowo na rachunki wskazane we wniosku o wypłatę, o ile nie jest to sprzeczne z postanowieniami umowy kredytowej. Spłata miała nastąpić w ciągu 360 miesięcy w równych ratach odsetkowo - kapitałowych. Częścią umowy był ponadto regulamin.

Zgodnie z § 1 ust. 3 umowy kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 5,86 % w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku w wysokości 3,05 %.

Zgodnie z § 13 umowy oprocentowanie było oparte o indeks DBCHF obliczany jako średnia arytmetyczna stawek LIBOR 3m i obliczane jako średnia stawki dla danej waluty w okresie od 26 miesiąca poprzedzającego miesiąc zmiany do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę indeksu. Stawki oprocentowania mogły się zmieniać co miesiąc.

Kredyt został w umowie określony jako indeksowany do CHF: taka wzmianka znalazła się w tytule umowy oraz w § 1 ust. 1. Wypłata miała nastąpić w PLN po przeliczeniu na walutę wskazaną w części szczególnej umowy (tu: CHF) według kursu kupna walut określonego w tabeli kursów banku obowiązującym w banku w dniu uruchomienia (§ 9 ust. 2 umowy). Spłata każdej raty miała następować w złotych po przeliczeniu wartości wymaganej spłaty w CHF według kursu sprzedaży walut określonego w tabeli (§ 10 ust. 3). Ponadto § 1 ust. 1 zawierał wzmiankę mówiącą o tym, iż kredytobiorca jest świadomy ryzyka kursowego i je akceptuje.

Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut zgodnie z § 6 umowy jest sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich NBP. Miała być sporządzana każdego dnia roboczego o godz. 16.00 i obowiązywać przez cały następny dzień roboczy (umowa kredytowa k. 63-68v).

Na mocy § 3 umowy kredytu strona powodowa zobowiązała się do ustanowienia następujących form zabezpieczenia spłaty kredytu wraz z odsetkami:

hipoteki kaucyjnej łącznej na rzecz Banku do kwoty stanowiącej 170 % kwoty kredytu określonej w § 1 ust. 1 umowy na prawie własności przysługującym M. M. oraz D. K. na zasadach wspólności ustawowej do nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) nr lok.(...), o pow. (...) m. kw., nr KW (...),

ubezpieczenia z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki przez 3 pierwszych miesięcy kredytowania,

cesji na rzecz Banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych Nieruchomości kredytowanej na sumę ubezpieczeniową odpowiadającą wartości odtworzeniowej budynku, a jeżeli wartość odtworzeniowa nie została ustalona lub umowa dotyczy lokalu na kwotę odpowiadającą wartości rynkowej nieruchomości lub na inną kwotę zaakceptowaną przez Bank,

weksla in blanco wraz z deklaracją do czasu przedstawienia w Banku odpisu z KW nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku lub do końca ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w zależności od tego co nastąpi później,

ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości przez okres 5 lat od dnia uruchomienia kredytu, z tym, że Bank ma prawo przedłużyć to ubezpieczenie na własny koszt,

ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy w (...) na (...) S.A. przez okres pierwszego roku kredytowania.

Środki z kredytu zostały wypłacone w dniu 18 czerwca 2008 r. w łącznej wysokości 199.769,88 złotych polskich, stanowiącej równowartość 99.437,48 CHF (po kursie kupna z dnia 18.06.2008 r. – 1 CHF = 2,0090 PLN).

(zaświadczenie k. 69)

Bank wypłacił kwotę udzielonego kredytu w całości (bezsporne).

Powodowie jako konsumenci chcieli zaciągnąć kredyt na zakup mieszkania. Zawarcie umowy nastąpiło po spotkaniu z brokerem, po sprawdzeniu zdolności kredytowej stronie powodowej zaproponowano kredyt we frankach szwajcarskich. Zawarta umowa kredytu została zaoferowana stronie powodowej jako bezpieczna i standardowa. Następnie doradca przedstawił umowę w oparciu o przygotowane przez Bank standardowe formularze z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klienta, danych nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie. Strona powodowa nie miała możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy, a także nie miała możliwości negocjowania jakiegokolwiek z jej zapisów. Strona powodowa nie uzyskała również pełnych informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyk związanych z nią, konsekwencji, czy sposobu wykonywania umowy. Ponadto doradca zapewniał, że kurs może podskoczyć, ale będą to małe wahania kursów (zeznania powodów k. 320-322).

W okresie od dnia 30.06.2008 r. do 29 marca 2021 r. strona powodowa spłaciła łącznie kwotę 57.060,58 zł oraz kwotę 46.901,41 CHF - w wykonaniu zawartej przez strony umowy kredytu (bezsporne, zaświadczenia o wysokości spłat k.70-73).

Strona powodowa oświadczyła, że jest świadoma skutków uznania umowy za nieważną (upadek umowy może skutkować zaistnieniem obowiązku rozliczenia się przez strony) i podtrzymywała konsekwentnie swoje żądanie (protokół rozprawy k. 320-322).

Powodowie zawarli przedmiotową umowę o kredyt jako konsumenci (w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c.). W dacie zawarcia umowy powódka pracowała w sklepie i nie prowadziła działalności gospodarczej. Powód zaś od 2007 r. prowadzi działalność gospodarczą ((...) w S.). Sporną umowę zawarli w celu uzyskania środków pieniężnych na zakup

mieszkania, w którym wspólnie zamieszkali, jednak wyprowadzili się z niego w 2020 r. Nie prowadzili działalności gospodarczej w kredytowanej nieruchomości.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach strony powodowej przesłuchanej w charakterze strony (k. 320-322). Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie strona powodowa zrelacjonowała przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał wskazane wyjaśnienia za wiarygodne w całości. Z całokształtu zebranych materiałów dowodowych wynika jednoznacznie, że strona powodowa pozostawała w przekonaniu, że produkt, który bank oferuje, jest produktem bezpiecznym, albowiem zapewniano ją o stabilności i wysokiej korzystności waluty CHF, w okresie powzięcia przez nią kredytu.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Z punktu widzenia oceny umów banku zawartych z konsumentami nie ma znaczenia dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury. Czyniąc bowiem incydentalną kontrolę konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego. Trudno poprzez sformułowaną przez pozwanego tezę, dążyć do ustalenia reguł wykładni umowy określonych w art. 65 § 2 k.c., skoro powodowie nie negocjowali z pozwanym warunków umowy przed nawiązaniem spornego stosunku prawnego. Umowa ta została bowiem zawarta na zasadzie adhezyjnej, gdzie jej treść została przedstawiona, czy wręcz narzucona stronie powodowej przez pozwanego.

Z tego też punktu widzenia za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy należało uznać zaoferowane przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew dowody z zeznań świadka P. S., zwłaszcza że osoba ta nie brała udziału w procesie zawierania przez strony analizowanej umowy kredytowej.

Ponadto Sąd postanowił na podstawie art. 235(2) par. 1 pkt. 2 k.p.c. pominąć dowód z zeznań świadka M. K. (2) jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd doszedł do wniosku, że okoliczności które świadek miał wyjaśnić, zostały w wystarczającym stopniu wyjaśnione w inny sposób tj. zeznaniami powodów oraz treścią dołączonych do odpowiedzi dokumentów – np. oświadczenie o wyborze waluty obcej (k. 209).

Sąd także postanowił na podstawie art. 235(2) § 1 pkt. 2 k.p.c. pominąć dowód z opinii biegłych znajdujące się w pozwie oraz w odpowiedzi na pozew. W ocenie Sądu przedmiotowe wnioski miały wykazać fakty nieistotne dla finalnego rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie, ze względu na uwzględnienie roszczenia głównego strony powodowej tj. żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu łączącej strony przedmiotowego postępowania oraz roszczenia o zapłatę.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

W ocenie Sądu nietrafne okazały się podniesione przez powodów zarzuty dotyczące nieważności przedmiotowej umowy z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Strona powodowa podniosła też, że w ww. Umowie zarówno kwota kredytu jak i kwota zobowiązania kredytobiorcy były wyliczane w oparciu o kurs waluty obcej, w związku z czym w wyniku różnic kursowych kredytobiorca nie ma szans oddać wykorzystanej przez siebie kwoty. Powyższe powinno - zdaniem powoda - skutkować uznaniem tej Umowy za nieważną w całości.

Należy wskazać, że do analizowanej Umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) – w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa o kredyt hipoteczny została zawarte przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej, a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w

innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone powódce w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie strona powodowa będzie spłacała raty kapitałowo - odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

Podkreślić też należy, iż zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą - na CHF. Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu - przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10; z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14; z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14; z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18 oraz z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowy kredytu indeksowanego, przewidujące spread walutowy, mieściły się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiły jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 UPrB).

Wskazać należy, że przedmiotowa umowa o kredyt w § 1 ust. 1 i § 9 ust. 2 przewidywała, że kwota kredytu wynosi 199.769,88 zł oraz że kwota kredytu indeksowanego do CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku, w dniu uruchomienia środków. W myśl § 9 ust. 2 Umowy każda transza kredytu miała być wykorzystywana w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków. Z kolei wysokość zobowiązania miała być określona w CHF, natomiast spłata miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży walut zgodnie z „Bankową tabelą kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych miała zależeć od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty miała mieć wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu.

Zgodnie zatem z postanowieniami przedmiotowej Umowy kredyt był wypłacony w złotych polskich oraz indeksowany kursem innej waluty - CHF, z którą z kolei powiązana była stopa referencyjna inna niż dla PLN, tj. nie WIBOR, lecz LIBOR, co z kolei powodowało, że wysokość raty kredytowej w chwili zawierania Umowy była niższa niż w przypadku kredytu złotowego. Kwota wypłacona powódce w PLN zgodnie z Umową w dniu uruchomienia kredytu miała być przeliczona na CHF według kursu kupna CHF określonego w Tabeli Kursów. Wysokość rat kapitałowo - odsetkowych miała zaś być ustalana z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu spłaty raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów.

Mając na uwadze treść powyższych postanowień umownych stwierdzić należało zatem, iż zarzut powodów, że w powyższej Umowie nie określono rzeczywistej kwoty i waluty kredytu, nie jest trafny. W Umowie określono bowiem kwotę w złotych polskich, która podlegać będzie wypłacie kredytobiorcy, zaś jakiej kwocie w CHF będzie odpowiadać ta kwota, miało zostać ustalone w dniu wykorzystania kredytu. Zauważyć należy, iż powodowie zainteresowani byli otrzymaniem kwoty w złotych polskich i otrzymali taką kwotę, na jaką się z pozwanym Bankiem umówili. Kwota otrzymanego kredytu była zatem znana. Określona w umowie kwota została powodom faktycznie wypłacona.

Natomiast strony w Umowie ustaliły, że wartość wypłaconej w PLN kwoty (saldo kredytu) zostanie przeliczone do CHF według kursu kupna waluty określonego w Tabeli Kursów.

Samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji - z wyżej wskazanych już względów - w ocenie Sądu, nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Banku mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Niezasadny okazał się także zarzut powodów, że przedmiotowa Umowa była nieważna, gdyż rażąco naruszają zasady współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdowała się ona w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie była w stanie zrozumieć treści czynności prawnych ani informacji o tym, że z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej związane jest ryzyko walutowe.

Wprawdzie przedmiotowej umowy nie można było uznać za nieważną z powodu wyżej podniesionych zarzutów, jednakże w ocenie Sądu Umowa ta jest nieważna z innej przyczyny, tj. dlatego, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych - sprzeczne są z naturą stosunku zobowiązaniowego. Przy czym - jak już wyżej wskazano - samą indeksację należy uznać za ogólnie dopuszczalną, jednakże postanowienia tej konkretnej umowy, określające mechanizm indeksacji naruszają granice swobody umów.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 roku, w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiami tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

Skoro zatem za sprzeczne z naturą umowy uznano pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, to tym bardziej uznać należy, iż sprzeczne z naturą każdej umowy jest pozostawienie już na etapie zawierania umowy wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości ustalenia wysokości świadczenia.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19 - które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela - zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy.

Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż w przedmiotowej Umowie o kredyt strony wprowadziły wzajemne świadczenia (w tym kwoty do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miały być kwoty do spłaty), jednakże postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli Kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej zmianami postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia. Wskazać przy tym należy, że w żadnym postanowieniu Umowy nie określono zasad, którymi pozwany Bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Nie było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany Bank kierował się, ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów. Druga strona umowy (Kredytobiorca) nie miała więc możliwości zweryfikowania tego, czy kursy walut zostały ustalone przez Bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały sformułowane. Kursy te mogły więc zostać ustalone przez Bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miało być zarówno saldo kredytu jak i wysokość rat. Prowadziło to z kolei do tego, że na etapie wykonywania umów, to wyłącznie jedna strona umów poprzez określenie kursu kupna i kursu sprzedaży walut w Tabeli Kursów mogła dokonać w sposób nieograniczony i dowolny zmiany wysokości świadczenia drugiej strony (zarówno przy uruchomieniu kredytów jak i przy spłacie rat kredytów).

Na marginesie dodać należy, iż okoliczność, czy oraz w jakim zakresie pozwany Bank korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest sama okoliczność, iż w przedmiotowej Umowie w ogóle Bankowi zapewniono taką możliwość.

Reasumując powyższe - w ocenie Sądu - postanowienia przedmiotowej Umowy dotyczące określenia mechanizmu indeksacji poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia – są sprzeczne z art. 353¹ k.c., określającym granice swobody umów.

W ocenie Sądu, sprzeczność z ustawą postanowień odsyłających do Tabel Kursowych Banku prowadzi do upadku całego mechanizmu indeksacji, gdyż bez tego odesłania nie byłoby możliwe ustalenie wysokości świadczeń stron Umowy.

Dodać również należy, iż sama świadomość stron istnienia w Umowie zapisów odsyłających do Tabeli kursów nie ma znaczenia dla oceny ważności tej Umowy pod kątem zgodności z prawem. Nieważna umowa nie staje się bowiem ważna z tego powodu, że jej strony miały świadomość istnienia zapisów, skutkujących jej nieważnością.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W ocenie Sądu, brak jest zaś takich przepisów ustawy, którymi można by zastąpić kwestionowane postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji.

Stosownie zaś do § 3 art. 58 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Mając powyższe na uwadze ustalić należało, czy przedmiotowa Umowa może pozostać w mocy co do pozostałych postanowień umownych, tj. czy z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością Umowa ta i tak zostałaby przez strony zawarta.

W ocenie Sądu, przedmiotowa Umowa nie zostałaby zawarta bez postanowień dotkniętych nieważnością. Z samego stanowiska procesowego strony pozwanej wynika, że nie zgodziłaby się ona na zawarcie umowy o kredyt wypłacony w PLN z zastosowaniem stawki referencyjnej właściwej dla waluty CHF, a więc stawki LIBOR. Ponadto zwrócić należy

uwagę na to, że kredyty takie (złotowe z oprocentowaniem LIBOR) - choć nie zostały zakazane przez ustawę - w praktyce nigdy nie były udzielane przez banki.

Wobec tego, że sporna Umowa nie została zawarta bez kwestionowanych postanowień umownych, dotyczących mechanizmu indeksacji, uznać należało ją za nieważną w całości.

Z uwagi na rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie co do zasadności zarzutów dotyczących nieważności umów o kredyt indeksowany do waluty obcej z powodu ich sprzeczności z ustawą, w dalszej kolejności rozważyć należało także podniesione przez powodów zarzuty dotyczące abuzywności postanowień umownych.

Przy założeniu, że przedmiotowa Umowa nie byłaby nieważna z wyżej podanych już względów, stwierdzić należałoby, iż postanowienia tej Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, stanowią klauzule abuzywne i jako takie nie wiążą powodki. Przy czym - z niżej podanych względów - abuzywność ta prowadzi w konsekwencji do nieważności całej Umowy.

Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie w/w przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że powodowie zawarli przedmiotową Umowę o kredyt jako konsumenci (art. 22¹ k.c.), zaś pozwany Bank zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.).

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane z powodami indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umów, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umów przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powodowie mieli jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Samo zaakceptowanie przez powodów kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nich indywidualnie uzgodnione bądź że mieli oni realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 r. w sprawie K. C.-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym - o czym była już mowa wyżej - ani w Umowach, ani w

Regulaminie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, w tym nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone powodom przez pozwany Bank były wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, Trybunał Sprawiedliwości potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w Warszawie (wyrok z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej nieokreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana sprostowała powyższemu obowiązkowi. Nie wynika z nich bowiem, aby pozwany Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji (w szczególności znaczący i nieograniczony jego wzrost), co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej i salda zadłużenia. Nie przedstawiono w szczególności powódce - która nie uzyskiwała dochodów w walucie indeksacji - symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Podkreślić należy, iż samo odebranie od powódki oświadczenia o tym, że jest świadoma ryzyka kursowego, nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie. Nie można uznać, że powódka w oparciu o przedstawione jej informacje mogła zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskała od Banku informacje pozwalające jej ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla jej zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty indeksacji. Wręcz przeciwnie - w oparciu o otrzymane informacje mogła nabrać przekonania, że kurs waluty w przyszłości może wyłącznie maleć.

Gdyby powodom rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowałyby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorcę będącego osobą fizyczną - konsumentem o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (tak - zdaniem Sądu Okręgowego trafnie - Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385¹ k.c.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22 października 2020 r., w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowania w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Dodać przy tym należy, iż w niniejszej sprawie w chwili zamknięcia rozprawy kurs CHF wyniósł blisko dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia Umowy.

Zgodnie natomiast z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385¹ k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z 29 kwietnia 2021 r., wydanym w sprawie C-19/20, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. Wobec tego dla oceny abuzywności postanowień umowy nie mają znaczenia ewentualne późniejsze Aneksy do Umowy. W niniejszej

sprawie powódka nie wyraziła świadomej zgody na zmianę nieuczciwego warunku umownego, a wręcz przeciwnie - wnosząc pozew, w którym domagała się ustalenia nieważności Umowy kredytowej oraz powoływała się na abuzywność postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji – domagała się objęcia jej ww. ochroną.

Kolejno należy zaznaczyć, że w wyroku z 3 października 2019 r, w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień, dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłających do Tabeli Kursów przepisami o charakterze dyspozytywnym.

Wobec powyższego ustalić należało, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych za abuzywne i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, Umowa ta może nadal obowiązywać.

W pierwszej kolejności powtórzyć należy, iż opisywana wyżej klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, stwierdzić należy, że usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy. To prowadzi zaś do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną.

Kolejno wskazać należy, że wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umów (por. powołany już wyżej wyrok w sprawie C-260/18).

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji - a więc postanowień wyznaczających naturę tych stosunków zobowiązaniowych - umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353¹ k.c., jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tych stosunków zobowiązaniowych, że nie odpowiadałby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Reasumując - niezależnie od tego, czy przedmiotową Umowę uznać za nieważną na skutek sprzeczności postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji z art. 353¹ k.c. czy też uznać ją za nieważną z powodu stwierdzenia abuzywności tych postanowień (prowadzących w konsekwencji do nieważności Umów), rozstrzygnięcie co do żądania powodów byłoby identyczne.

W ocenie Sądu, ustalenie nieważności umowy orzeczeniem Sądu stanowić będzie także podstawę dokonania wzajemnych rozliczeń pomiędzy stronami.

W świetle art. 189 kpc zasadniczą przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia. W ocenie Sądu strona powodowa miała interes prawny w ustaleniu nieważności

umowy (które właściwie stanowi postać ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy wobec jej nieważności – jak wskazał SN w postanowieniu z 10 listopada 2017 r. w sprawie V CZ 70/17), pomimo równoczesnego zgłoszenia roszczenia o zapłatę. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Ewentualne uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie, na co stanowczo wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 9 stycznia 2019 r. w sprawie I CZ 112/19 zapadłego w podobnej sprawie. Tymczasem stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń (z uwzględnieniem wcześniejszego wywodu). Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Na tym zaś polega interes prawny w rozumieniu art. 189 kpc. Merytoryczne uzasadnienie nieważności umowy, a w konsekwencji nieistnienia stosunku prawnego, jaki z tej umowy wynika, zostało obszernie przedstawione powyżej.

Podkreślenia przy tym wymaga, że po otrzymaniu stosownych pouczeń – strona powodowa sprzeciwiła się dalszemu zastosowaniu postanowień o charakterze niedozwolonym i będąc świadomą, że konsekwencje trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy mogą być dla niej szczególnie niekorzystne, podtrzymała powództwo, a w konsekwencji przedmiotowa umowa o kredyt stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna).

Z uwagi na powyższe zasadnym było uwzględnić żądanie powodów i ustalić, że przedmiotowa Umowa kredytu jest nieważna – pkt 2. sentencji wyroku.

Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. strona, która spełniła świadczenie nienależne może żądać jego zwrotu od osoby, której świadczyła. Świadczenie nienależne zaś to takie, w którym ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 1 i 2 k.c.).

Skutkiem stwierdzenia nieważności całej umowy było uznanie, że spełnione przez kredytobiorców świadczenia nie miały podstawy w łączącej strony umowie, bowiem ta na skutek wzruszenia czynności prawnej, odpadła (*condictio causa finita*).

W sprawie niniejszej spełniona została dyspozycja zawarta w art. 410 § 2 k.c., a zatem mamy do czynienia ze spełnieniem przez stronę świadczenia nienależnego. Świadczenie to w związku z odpadnięciem jego podstawy podlega zatem zwrotowi. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. III CZP 11/20 precyzując, iż stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

Zdaniem Sądu, w sprawie niniejszej nie zaszły także przesłanki wyłączające zwrot świadczenia w trybie art. 411 k.c. Przede wszystkim trzeba wskazać, iż o zwrot nienależnego świadczenia chodzi wyłącznie w punktach 1 i 2 art. 411 k.c., zaś z istoty rzeczy wynika, że wyłączenie kondykcji na podstawie art. 411 pkt 1 k.c. odnosi się jedynie do wypadków *condictio indebiti* (W. Serda, *Nienależne świadczenie*, s. 156; E. Lętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, s. 87; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 104/13; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018 r., V CSK 215/17). Chodzi tutaj bowiem o wiedzę o braku podstawy prawnej w momencie świadczenia, natomiast nie dotyczy ewentualnego późniejszego odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia (*condictio causa finita*). Jak to zostało wskazane w doktrynie prawa cywilnego (*Kodeks cywilny*” pod red. Osajdy 2021 wyd. 28), nawet jeśli świadczący

wiedział, że podstawa prawna może, albo na pewno odpadnie w przyszłości, nie wyłącza to jego kondycji, ponieważ świadczył jednak na poczet istniejącego zobowiązania. To samo odnieść należy do świadczenia w wykonaniu umowy, która dotknięta była bezskutecznością zawieszoną czy też wzruszalnością. Artykuł 411 pkt 1 k.c. nie obejmuje również wypadków *condictio sine causa* (nieważność zobowiązania).

Również nie znajdzie zastosowania wyłączenie kondycji w oparciu o art. 411 pkt 4 k.c., bowiem, przepis ten dotyczy istniejące i ważnego zobowiązania, spełnionego przedwcześnie. Nie budzi też wątpliwości, iż także zasady współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.) nie stoją naprzeciw zwrotowi przez pozwany bank kwot uiszczonych przez konsumentów z tytułu umowy, która okazała się nieważna.

Należy przy tym zważyć, iż z orzecznictwa TSUE wynika, iż wykonanie umowy zawierającej nieuczciwe warunki nie wyłącza objęcia ochroną dotyczącą konsumentów przewidzianą w dyrektywie 93/13 (vide wyrok TSUE z dnia 9 lipca 2020 r. C698/18 i 699/18).

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony, wynikająca z przeprowadzonej powyżej analizy skutkuje uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyli, w szczególności z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

Powyższe prowadzi do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondycji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondycji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona *per saldo* jest *wzbogacona* (tzw. teoria *saldo*).

W odniesieniu do zarzutu przedawnienia, który podniosła strona pozwana, wskazać należy, iż Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie podziela tego poglądu. Okoliczność, że strona powodowa dokonywała spłat w ratach nie oznacza, że było to świadczenie okresowe z jej strony. Strona powodowa uiszczała na rzecz pozwanego świadczenie w części, co nie jest tożsame z uznaniem go za okresowe. Z kolei uznanie, że zawarta umowa była nieważna czyni wadliwą tezę o uznaniu za okresowe świadczenia, jakie uiszczal tytułem odsetek, gdyż będąca podstawą tego świadczenia umowa nie mogła stanowić podstawy prawnej świadczenia tego rodzaju. Nie sposób również wywodzić, aby zastosowanie w sprawie miał termin 6, tudzież 10-letni z art. 118 k.c. (w zw. z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw).

Mając na względzie szczegółowo opisaną powyżej problematykę europejskiego rodowodu prawnego reżimu ochrony konsumentów zważyć należy na pogląd Trybunału Sprawiedliwości wyrażony w wyroku z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawach połączonych od C-776/19 do C-782/19, w którym wprost stwierdzono, że wykładni art. 6 ust.1 i art. 7 ust.1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich w związku z zasadą skuteczności należy dokonywać w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie przepisom krajowym uzależniającym wystąpienie konsumenta z żądaniem w celu uzyskania zwrotu kwot nienależnie wpłaconych na podstawie takich nieuczciwych warunków od terminu przedawnienia, w sytuacji gdy termin ten rozpoczyna swój bieg w dniu przyjęcia oferty kredytu, tak że konsument mógł wówczas nie wiedzieć o całości swoich praw wynikających z tej dyrektywy. W uzasadnieniu Trybunał podniósł, że samo ustanowienie pięciu - czy nawet trzyletnich terminów przedawnienia na dochodzenie roszczeń przez konsumentów nie jest z założenia sprzeczne z założeniami dyrektywy, ale stwierdzenie to nie może prowadzić do wniosku o upływie tego terminu przed należytem dowiedzeniem się przez konsumenta o nieuczciwym warunku, którego obowiązywanie stanowiło o podstawie świadczenia. W ocenie Sądu Okręgowego, granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminów przedawnienia roszczeń o zwrot świadczonych przez kredytobiorców kwot jest na kanwie sprawy niniejszej dzień opublikowania wyroku Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego

orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie, winny stanowić asumpt dla kredytobiorców do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego też, mając na względzie konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 r., tj. dzień następujący po dniu opublikowania orzeczenia wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczeń o zapłatę kwot już przez kredytobiorców uiszczonych. Orzeczenie było bowiem niezwłocznie opublikowane na powszechnie dostępnych stronach internetowych Trybunału oraz było przedmiotem szerokiej relacji medialnej, co należy traktować w kategoriach faktu powszechnie znanego. Tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie przedawniły się przy uwzględnieniu terminu ogólnego z art. 118 k.c. Przyjęcie odmiennej tezy godziłoby w zasadę skuteczności dyrektywy (effet utile). Poszukiwanie wcześniejszego początku biegu terminu przedawnienia, jeżeli założenie to nie jest obalone szczególnymi okolicznościami danej sprawy, np. wcześniejszym wyraźnym kwestionowaniem przez konsumenta klauzul przeliczeniowych czy indeksacyjnych i następczym wieloletnim zaniechaniem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, nie byłoby do pogodzenia z zasadami ochrony praw konsumenta, odstrasżającym skutkiem dyrektywy oraz byłoby wątpliwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyż usprawiedliwiałoby przedsiębiorcę z korzystania z nieuczciwych warunków.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazuje, iż warto w tym miejscu zwrócić uwagę na następujący fragment uzasadnienia uchwały składu siedmiu Sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku, sygn. akt III CZP 6/21: „Kierując się dotychczasowym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, należy uznać, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c.”.

Tym samym, wobec wystąpienia przez powodów na drogę sądową w lipcu 2021 r. należy uznać, że jego roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu.

W niniejszej sprawie powodowie zgłosili roszczenie o zapłatę, jako skutek nieważności umowy. Mając na uwadze powyższe wywody Sąd w punkcie 2 wyroku zasądził kwoty zgodnie z żądaniem zawartym w pozwie – pkt 2. sentencji wyroku.

Od zasądzonych od pozwanego na rzecz powodów ww. kwot Sąd zasądził na rzecz powodów od pozwanego odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 19 maja 2023 r. do dnia zapłaty. Należy wskazać, że stosownie do poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w uzasadnieniu uchwały z dnia 7 maja 2021 r. o sygn. akt III CZP 6/21, które to stanowisko podziela także Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, dopiero z chwilą, gdy powód należycie pouczony o skutkach nieważności umowy oświadczył, iż godzi się na te skutki i je akceptuje - występuje skutek w postaci definitywnej nieważności umowy. Dopiero wówczas powstaje po obu stronach obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń i występuje po stronie pozwanego stan opóźnienia. Mając na względzie, że w niniejszej sprawie powodowie złożyli ww. oświadczenie na rozprawie w dniu 18 maja 2023 r. (k. 320), Sąd uznał, że tego dnia roszczenie powodów o zapłatę stało się wymagalne, zaś od dnia następnego pozwany pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu ww. żądania powodów.

Wobec uwzględnienia zgłoszonych w pozwie roszczeń głównych: o zapłatę i ustalenie – rozpoznanie zgłoszonych w pozwie roszczeń ewentualnych stało się bezprzedmiotowe, zaś wydanie wyroku w tym zakresie zbędne (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26.03.2021 r. w sprawie V ACa 479/20).

O kosztach Sąd orzekł w punkcie 4 wyroku na podstawie art. 100 zd.2 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda poniesione przez niego koszty procesu, na które składały się: opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), wynagrodzenie pełnomocnika powodów (10.800 zł – zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie) wraz z uiszczoną opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa (34 zł), zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII

Wydział Cywilny w sprawie sygn. akt XXVIII Cz 696/21. Charakter sprawy, stopień jej złożoności, nakład pracy pełnomocnika procesowego powódki oraz wysokość mającej w tej sprawie zastosowanie stawki minimalnej - nie uzasadniały przyznania zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)

(...)